

## **RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ**

### **YANGYANG TANG**

#### **ZLECENIODAWCA RECENZJI:**

Rada Dyscypliny Artystycznej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, pismo z dnia 14.10.2024 roku, zlecenie podjęte na podstawie ustawy z dnia 20.07.2018 r., Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 742 z późn. zm.).

#### **OCENA PRACY DOKTORSKIEJ**

Praca doktorska Yangyang Tang pod tytułem „*Księga godzin. 5 romantycznych pieśni na sopran i trio fortepianowe. Perspektywa międzykontekstowa – studium wartości artystycznej*” Zbigniewa Rudzińskiego złożona jest z dzieła artystycznego zapisanego na płycie CD oraz jego opisu. Promotorem jest dr hab. Jolanta Janucik. Dzieło artystyczne obejmuje cykl kompozycji Zbigniewa Rudzińskiego pt. *Księga godzin. 5 romantycznych pieśni na sopran i trio fortepianowe* do tekstów Rainera Marii Rilkego, który stanowi materiał naukowych rozważań zawartych w części opisowej.

Na dołączonej do pracy płycie CD umieszczone są następujące ogniwa cyklu:

1/ *Żyję zwyczajnie*

2/ *Ty jesteś piecuch mamrocący*

3/ *Zgaś moje oczy*

4/ *Niepokój*

5/ *Dzień jesienny*

Chińska wersja:

1/ *我生活在当下*

2/ *你是低声私语的灰烬*

3/ *蒙上我的双眼*

#### 4/ 心緒不寧

#### 5/ 秋日

Yangyang Tang – sopran

Misha Kozłowski – fortepianowe

Marta Piórkowska – skrzypce

Marianna Sikorska – wiolonczela

Przedstawione do oceny dzieło artystyczne zachwyca od pierwszych taktów pięknym głosem Yangyang Tang - szlachetna barwa lirycznego sopranu, nieskazitelna technika wokalna, lekkość prowadzenia głosu i swoboda w łączeniu rejestrów. Utwory skomponowane przez Zbigniewa Rudzińskiego oparte na poezji Rainera Marii Rilkego oscylują niejednokrotnie w niskim rejestrze skali zahaczając o dźwięki oktawy małej. Yangyang Tang doskonale sobie z tym radzi mieszając rejestry w sposób bardzo umiejętny, nadając barwie delikatnego, subtelnego wyrazu bez zbędnego obciążania głosu w rejestrze piersiowym. Poezja Rainera Marii Rilkego pełna jest liryzmu i mistycznego piękna, melodyjnej ekspresji i neoromantycznego nastroju, które głos śpiewaczki oddaje z należyтым wyczuciem, zrozumieniem i głębią poetyckiego przesłania. Yangyang Tang nagrała cykl Rudzińskiego w wersji polskiej i chińskiej. Obie wersje są bardzo interesujące zarówno od strony brzmieniowej, jak i wyrazowej. Wykonanie pieśni w języku polskim budzi od pierwszych taktów respekt i uznanie pod względem fonetyki języka polskiego, jest w pełni zrozumiałe i wyraziste artykulacyjnie. Wszystkie samogłoski zaprezentowane są w sposób klarowny i prawidłowy, natomiast spółgłoski, które często dla Chińczyków stanowią ogromną trudność, przeszkodę, dopracowane są w sposób perfekcyjny. Uznanie budzi wymowa spółgłosek zwarto-szczelinowych, jak: *cz, dz, dź, dż*, a także szczelinowych, jak: *f, w, s, ś, z, ź, ż, ch*. Prawidłowo za każdym razem wymawiana jest spółgłoska *r*, która należy do trudnych dla Azjatów. Również spółgłoski wybuchowe i końcówki wyrazów we frazie wymawiane są w sposób wyraźny, prawidłowy i niebudzący zastrzeżeń.

Interpretacja dzieła artystycznego w postaci *Księgi godzin* na sopran i trio fortepianowe Zbigniewa Rudzińskiego nie jest sprawą łatwą i oczywistą. Liryka Rilkego, która jest z jednej strony bardzo melodyjna i wykorzystuje muzyczne aspekty słowa, kryje w sobie zarazem wiele elementów filozoficznych zawłości. Jej tematem są niepokoje egzystencjalne współczesnego człowieka, relacje miłości i śmierci. Ta nowatorska liryka religijna dotyka nierozzerwalnych związków między Bogiem a człowiekiem. Rudziński splótł poezję Rilkego z muzyką pełną neoromantycznego piękna, tonalną, o urzekającej linii melodycznej, raczej smutnej i nostalgicznej. W materiale dźwiękowym odnaleźć można pewne elementy nowatorskiego języka muzycznego, chociażby w niesymetrycznym kształcie fraz, splecionych jednak nierozzerwalnie z tekstem poetyckim i z niego wynikających. Bardzo charakterystyczny jest dla omawianego dzieła puls narracji ósemkowej w trio fortepianowym, który nadaje poszczególnym utworom w cyklu motorycznego charakteru, imitującego przebieg życia. To właśnie ów nieubłagany upływ czasu, przemijanie wyznaczają charakter i istotę kompozycji Rudzińskiego. Przypomina ona momentami ruch kołowrotka – życie toczy się do przodu, mijają godziny, dni, lata. Doktorantka bardzo dobrze rozpoznaje sens dzieła artystycznego, jego nastrój, wyraz i poetyckie przesłanie. Oddaje głosem smutek i melancholię zawartą w pieśniach, a jednocześnie nadzieję na lepsze dni i oparcie w Bogu.. Z dużą wrażliwością dobiera barwy głosu i dynamikę do poszczególnych wersów. Każdy z pięciu utworów w cyklu Rudzińskiego, stara się zinterpretować zgodnie z treścią tekstu poetyckiego, realizując wszystkie oznaczenia kompozytora. W pierwszym utworze *Żyję zwyczajnie*, skomponowanym w mrocznej tonacji fis – moll, zauważamy puls trójmiarowy, Fortepian wykonuje figurację ósemkową w obrębie

sekundy wielkiej na tle ćwierćnut w planie dolnym. Melodia wokalna snuje się w sposób liryczny, linearny z małymi wychyleniami interwałowymi. Utwór ma charakter refleksyjny, jest pełen spokoju, smutku i zadumy. Podmiot liryczny opowiada o swoim życiu, które upływa prosto, zwyczajnie, ale jednocześnie ma on świadomość niezwykłości codziennych zdarzeń, zapisanych na kartach czasu. Pojawia się też ciekawość jutra, tego co może się wydarzyć. Poeta zawarł pewien niepokój w ostatnich słowach wiersza: *Rozmiar swój mierzą ogromne potęgi nieufnym wzrokiem na siebie patrząc*. Kompozytor stworzył do tego fragmentu liryki nieco inny kształt materiału dźwiękowego (*f misterioso*), który Kandydatka wykonuje w sposób świadomy i przemyślany. Narracja wokalna podąża do niskich rejestrów dźwiękowych, głos nabiera cech głębi i artystycznego przesłania.

Pieśń druga w cyklu, nosząca tytuł *Ty jesteś piecuch mamrocący* charakteryzuje się innym rodzajem ekspresji. Pełen napięcia monolog człowieka skierowany ku Bogu, został przez kompozytora ujęty w materiał dźwiękowy nasycony skokami interwałowymi w zakresie oktawy, septymy, seksty, kwinty. Głos śpiewaczki sięga raz do wyższych, raz do niskich rejestrów skali. Kompozytor ujął w sposób bardzo interesujący apoteozę w kierunku Boga tworząc rodzaj progresji – poszczególne strofy kształtowane są o pół tonu wyżej. Kompozytor rozpoczyna utwór w tonacji f – moll, po czym przechodzi przez fis – moll, g – moll, kończąc utwór w tonacji gis – moll, jakby w zawieszeniu. Progresja w sposób naturalny wzmaga ekspresję i dramaturgię rozmowy z Bogiem. Kandydatka pięknie, z zaangażowaniem i przejęciem interpretuje utwór, jej wykonanie oddaje napięcie i emocje zawarte w wierszu Rilkego. Dopracowane są wszystkie niuanse wykonawcze.

Trzecia pieśń zatytułowana *Zgaś moje oczy* wnosi początkowo spokój i wyciszenie. Utwór skomponowany jest w tonacji e – moll, w metrum dwudzielnym, puls ósemkowy. Kompozytor snuje piękną frazę wokalną na długich dźwiękach. Wiersz Rilkego to wyraz ogromnej miłości człowieka do Boga, totalnego oddania się Stwórcy aż po śmierć. Rudziński tworzy kompozycję rozwijającą napięcie zawarte w tekście poetyckim. W środku utworu tworzy rodzaj zawieszenia – na słowach: *Ramiona odrąb mi, ja cię obejmę sercem mym, które będzie mym ramieniem. Serce zatrzymaj – będzie tętnił mózg, a jeśli w mózg mój rzucisz płomienie, ja ciebie na krwi mojej będę niosła*. Fragment ten przebiega *a capella*, kompozytor nadał mu określenie *senza metrum, quasi recitativo*. Zauważamy również określenie *meno mosso adoro*. Kandydatka wspaniale, uczuciowo interpretuje to ogniwo utworu, gdzie każdy kolejny wers – fraza wokalna, rozwija się chromatycznie w górę bez wsparcia instrumentalnego. Nie jest to łatwe zadanie. Śpiew *a capella* Kandydatki zachwyca pięknem barwy, liryzmem, precyzją intonacyjną i ciepłą, kobiecą, tkliwą narracją. Uznanie budzi cudowne *piano* i znakomita dykcja. Zachwyca dbałość o wykończenie fraz. Czwarta pieśń *Niepokój* wnosi duży ładunek ekspresji, szybkie tempo i energię. Jest tu mowa o wołaniu ptaków w zwiędłym lesie, o krzyku, który jest początkiem każdego ludzkiego istnienia. Kompozytor sukcesywnie rozwija materiał dźwiękowy poprzez wznoszenie się fraz wokalnych coraz wyżej w utworze, dochodząc w ten sposób do kulminacji. Kandydatka wrażliwie i pięknie realizuje ów materiał. Jej interpretacja prezentuje doskonały balans między techniką wokalną, a środkami ekspresji artystycznej. W sposób niezwykle dojrzały i wyważony kontroluje rozwój dramaturgii i tworzy piękną paletę zmian dynamicznych i barwowych.

Ostatnia pieśń w cyklu nosi nazwę *Dzień jesienny* i jest wyciszeniem całego cyklu, tworzy rodzaj zamknięcia. Doktorantka znakomicie, z wielkim artyzmem realizuje ten z pozoru prosty i nieskomplikowany materiał dźwiękowy, zachwyca liryzmem i kojącą, ciepłą, aksamitną barwą głosu. Należy na koniec podkreślić doskonałą współpracę śpiewaczki z trio fortepianowym na przestrzeni całego cyklu. Zarówno barwowo, jak i agogicznie wszystkie plany dźwiękowe ściśle ze sobą współdziałają tworząc jedną, nierozzerwalną całość. Wyczuwa się, że partie instrumentalne inspirują śpiewaczkę do tworzenia fraz wokalnych o określonych walorach emocjonalnych. Wszystko to prowadzi do stworzenia prawdziwej kreacji artystycznej.

Nagranie wersji w języku chińskim wnosi podobne walory artystyczne. Siłą rzeczy jest swobodniejsze artykulacyjne, ale pod względem wokalnym i wyrazowym, nagranie w języku polskim nie ustępuje mu jakością techniki wokalnej, brzmieniem głosu i poetyckim przesłaniem w

śpiewie Doktorantki. Momentami przewyższa je dbałością o okragłość głosu i jego prawidłową emisję w fonetyce polskiej.

Do płyty CD dołączona została praca pisemna, która zbudowana jest z pięciu rozdziałów. Pracę poprzedza wstęp, w którym Kandydatka przedstawia powód sięgnięcia po twórczość wokalną jednego z cenionych polskich kompozytorów XX wieku, Zbigniewa Rudzińskiego, którym jest fascynacja współczesną polską muzyką wokalną. Okazuje się również, że poezja Rainera Marii Rilkego jest w Chinach znana i opisywana. Jego wiersze są tłumaczone na język chiński, są poddawane analizom literackim. We wstępie Kandydatka przedstawia w sposób szczegółowy cele i znaczenie swoich badań nad wybranym dziełem artystycznym. Wskazuje na ogromną wartość opanowania artykulacji języka polskiego w śpiewie i jego wpływie na rozwój własnej techniki wokalnej. Rozdział pierwszy opisuje założenia muzyki XX wieku. Autorka podaje definicje tej muzyki, przybliża jej najważniejsze założenia, charakteryzuje trendy muzyki XX wieku. Pozwala to na lepsze zrozumienie stylu wykonywanego dzieła, które wpisuje się w neoromantyczny nurt w muzyce XX wieku. W kolejnym podrozdziale Doktorantka analizuje popularność muzyki zachodniej XX wieku, w tym również polskiej, w Chinach i wskazuje na jej znikomą (poza pieśniami F. Chopina) popularność w jej rodzimym kraju. Tym bardziej zrozumiała jest zasadność wyboru tematu i możliwości rozpowszechnienia w Chinach omawianego dzieła. Rozdział drugi przedstawia sylwetkę kompozytora Zbigniewa Rudzińskiego i jego twórczość, w której wiodącą rolę odgrywa muzyka wokalno-instrumentalna oraz sceniczna. Rozdział trzeci poświęcony jest poecie, Rainerowi Marii Rilke i jego wpływom na rozwój kultury, literatury w Chinach. Kandydatka skupia się tutaj na recepcji jego poezji w rodzimym kraju. W podrozdziale opisuje ciekawy sposób związek pieśni artystycznej z poezją jako tło do swoich dalszych rozważań naukowych. Rozdział czwarty dotyczy interpretacji i tłumaczenia *Księgi godzin* w ujęciu międzykontekstowym. Ten rozdział ma fundamentalne znaczenie w pracy doktorskiej. Doktorantka przedstawia dzieło Rilkego jako poezję pełną głębi i artystycznego przesłania. Pomimo tego, że – jak pisze – „tematyka religijna traktowana jest w Chinach w sposób dość specyficzny i generalnie kultura chińska jest niereligijna”, Kandydatka odnajduje w dziele wiele elementów, które można znaleźć również w chińskiej tradycji filozoficzno-kulturowej. Doktorantka chcąc popularyzować *Księgi godzin* Rudzińskiego na rodzimym gruncie, skupiła się na procesie przekładu tego dzieła na język chiński. Objaśnia w pracy cały ten proces, który dzieli na następujące fazy: pokrewieństwo (splot z kulturą rodzimego kraju), wypełnianie luk kulturowych (wpływ na upowszechnienie i popularyzację dzieła i w ogóle muzyki polskiej w Chinach), wartość (wysoka jakość tekstu poetyckiego). W pierwszym podrozdziale „Zagadnienia i strategie” Kandydatka snuje rozważania naukowe na temat pracy nad tłumaczeniem tekstu polskiego na chiński, rozpatruje wiele elementów, na które składa się wypracowanie idealnego przekładu. Kolejny podrozdział „Zasady tłumaczenia” dotyczy reguł adaptacji pieśni, wśród których możemy wyróżnić następujące elementy: sens, śpiewalność, naturalność, rytm i rym. W kolejnym podrozdziale Doktorantka opisuje proces tłumaczenia i adaptacji tekstu na język chiński. Aby dokładnie zrozumieć i wyjaśnić ten proces, oparty o idealną zgodność sylab z melodią, tworzy zestawienie poszczególnych wersów tekstu poetyckiego Rilkego w trzech językach: polskim, niemiecki i chińskim. Ostatni rozdział pracy „Analiza wokalna *Księgi godzin*”, zawiera bardzo interesujące i wartościowe rozważania analityczne dotyczące poszczególnych pieśni, zawierające omówienie melodyki partii wokalnej, kształtu akompaniamentu tria fortepianowego, relacji słowno-muzycznych, korelacji partii wokalnej z trio fortepianowym, a także wiele interesujących wskazówek dotyczących wykonawstwa tych utworów, co ma ogromne walory edukacyjne. Ten rozdział wnosi bardzo wiele ciekawych spostrzeżeń analitycznych dotyczących muzyki i poezji. Rozważania naukowe poparte są przykładami nutowymi. Ostatni rozdział nosi tytuł „Wartość artystyczna *Księgi godzin* Zbigniewa Rudzińskiego z punktu widzenia kształcenia wokalnego”. Przynosi on wiele ciekawych spostrzeżeń dotyczących artykulacji i fonetyki języka polskiego, a tym samym trudności, z jakimi spotkała się Doktorantka opanowując ten cykl i wykonując go w języku polskim (podrozdział „Znaczenie fonetyki języka polskiego z punktu widzenia techniki wokalnej”). Kandydatka opisuje również

problematykę rozwoju rejestru średnicowego, nad którym pracowała przy wykonawstwie cyklu i dzieli się wskazówkami, w jaki sposób ta praca wyglądała i co jej dała jako śpiewaczce. Kolejny podrozdział „Rozwój ekspresji muzycznej” przynosi wiele cennych rozważań naukowych dotyczących korelacji wokalny-instrumentalnych w interpretacji dzieła, warstwy emocjonalnej, balansu między techniką wokalną a ekspresją i emocjami. Całość pracy zamyka Podsumowanie „Refleksje na temat wartości i znaczenia międzykontekstowego tłumaczenia *Księgi godzin*”, w którym Doktorantka skupia się na celowości dokonania przekładu dzieła na język chiński i możliwości jego rozpowszechnienia w swoim kraju.

Praca zawiera bogatą bibliografię zawierającą literaturę podmiotu i przedmiotu, obejmującą wiele dzieł. W Aneksie odnajdujemy nuty pieśni opatrzone językiem chińskim, polskim i niemieckim. Należy przyznać, że praca stanowi bardzo solidne studium, w którym Doktorantka w sposób rzetelny i dokładny przeprowadziła analizy i badania naukowe. Praca napisana jest poprawnym językiem, przypisy dolne sporządzone zostały prawidłowo.

## **Konkluzja**

**Praca doktorska Yangyang Tang to bardzo ciekawe i wartościowe dzieło artystyczne, a jego opis posiada oryginalny, odkrywczy i edukacyjny charakter. Kandydatka wnosi niekwestionowany i wybitny wkład w rozwój reprezentowanej dyscypliny.**

**Pani Yangyang rozwiązała wszystkie założone w pracy zagadnienie artystyczne oraz naukowe. Stwierdzam jednoznacznie, że praca doktorska Yangyang Tang spełnia wymagania art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 742 z późn. zm.).**

**Stawiam wniosek o przyjęcie pracy doktorskiej.**

Prof. dr hab. Monika Fedyk-Klimaszewska



